

rdzawą i tylko nieznacznie pokrytą porostami. Ugałęziona jest ona prawie na całej swej długości. Pierwsza gałąź (sucha) znajduje się już na wysokości 2,40 m od ziemi, a pierwsza żywa gałąź wyrasta na wysokości 3,90 m. Gałęzie są długie, oryginalnie węzowato wydłużone i zwisają dotykając prawie samej ziemi. Gałęzie I rzędu rosną, szczególnie w górnej części drzewa, prawie poziomo, tak że korona jest znacznie szersza od koron sąsiednich świerków. Gałęzie II rzędu zwisają ukośnie lub nawet pionowo w dół, jak również nieliczne gałązki III rzędu. Od wierzchołka w kierunku podstawy pnia gałęzie wszystkich rzędów coraz bardziej się wydłużają, stają się wiotkie i swobodnie zwisają, nawet gałęzie I rzędu. Zjawisko to zaznacza się szczególnie wyraźnie od mniej więcej 2/3 wysokości drzewa, tj. od około 14 m od ziemi, natomiast w górnej części korony właściwości te zanikają. Charakterystyczne są również szpilki: kolor ich jest bardziej szarzielony, są dłuższe i ułożone szcztokowato. Wymienione cechy nadają opisanemu okazowi oryginalny i typowy dla odmiany węzowej wygląd.

W porównaniu z okazem „muszyńskim” świerk „krynicki” rośnie o 160 m wyżej nad poziomem morza (720 m n.p.m.), w odległości 6 km w linii prostej w kierunku wschodnim. Interesujący jest fakt, że oba świerki węzowe występują w starszych drzewostanach jodłowych.

Podobnie jak świerk „muszyński” również i ten wspaniały „krynicki” okaz zasługuje na szczególną uwagę jako rzadkość botaniczna tym bardziej, że znajduje się na terenie Lasów Szkolnych (znaczenie dydaktyczne) i rokuje jak najlepsze nadzieje na dalszy wzrost. Powinien więc być otoczony ochroną i zaliczony w poczet zabytków przyrody.

Jan Gumiński

OCHRONA ZWIERZĄT

Stanowisko lęgowe bociana czarnego w Koszalinie

W obrębie północno-zachodnich granic miejskich wielkiego Koszalina rozciąga się zwarty kompleks leśny leśnictwa Mścice, nadleśnictwa Koszalin. Na morenowym, wybitnie gliniastym podłożu występują tu głównie drzewostany liściaste, z niewielkimi tylko fragmentami czystych świerczyn lub lasów mieszanych. Lasy te do niedawna wspaniałe, na skutek nadmiernej eksploatacji cennego drewna bukowego, zachowały już tylko resztki starych, ponad stuletnich buczyn pomorskich.

W oddziale 51, położonym na południe od drogi wiodącej z Koszalina do Kołobrzegu i Mielna, spostrzegłem w dniu 6 sierpnia 1968 r.

gniazdo bociana czarnego *Ciconia nigra*, założone w koronie buka (ryc. 1). Drzewo to rośnie w pododdziale „i”, który przedstawia 110-letnią buczynę o powierzchni ok. 2 ha, otoczoną wokół również starymi drzewostanami mieszanymi bukowymi, dębowymi i dębowo-grabowymi. Gniazdo znajdowało się w rozwidleniu trzech konarów, na wysokości około 20 m, w środku korony strzelistego buka o obwodzie 196 cm. Zwrócone ono było w kierunku zachodnim, na oddaloną o 70 m linię oddziałową i młodniki brzozone w oddziale 52.



Ryc. 1. Szkic sytuacyjny kompleksu leśnego nadleśnictwa Koszalin, w którym znajduje się gniazdo bociana czarnego *Ciconia nigra*. — A sketch of the sylvan complex of the Chief Forestry District of Koszalin in which the nest of a black stork is found

Stanowisko to jest położone w ustronnym miejscu, nie uczęszczanym przez ludzi, o zwartym drzewostanie i dość gęstym podszyciu (z wyjątkiem strony zachodniej). Podłoże w oddziale 51 jest miejscami wilgotne z bujnie wykształconym runem i poprzecinane siecią wyplycnych już rowów odwadniających, które prowadzą do dopływów rzeczki Dzierzęcinki.

Bociany czarne obserwowałem w południe z odległości 10 m, przyczajony za drzewem. Stary ptak razem z jednym młodym, kroczącym za nim w odległości 2 m, wyszedł z młodnika na linię oddziałową. Po raz wtóry tego samego dnia pod wieczór widziałem młodego bociana czarnego w lesie pod gniazdem. Zachowywał się on spokojnie i pomimo donośnych głosów ostrzegawczych starego ptaka, dopiero

gdy zbliżyłem się na odległość około 12 m, zareagował nieudolnym odlotem w głąb lasu. Ponownie stanowisko to odwiedziłem 14 sierpnia 1968 r., lecz nie widziałem już tam bocianów czarnych, jedynie chodząc wewnątrz oddziału usłyszałem znany mi głos ostrzegawczy starego osobnika.

Występowanie bociana czarnego w granicach miasta Koszalina w pobliżu uczęszczanej drogi oddalanej o 700 m od gniazda, należy uważać za osobliwość przyrodniczą. Wielkość gniazda wskazuje, że ptak ten jest tu nowym mieszkańcem (prawdopodobnie pierwszy rok). W pobliskiej siedzibie nadleśnictwa nic nie wiadomo o występowaniu bocianów. Stanowisko wymaga szczególnej ochrony i opieki, a przewidziana na 1974 r. gospodarka przerębowa w tym oddziale powinna być skreślona z planu. Należy podkreślić, że obszar tych lasów zasługuje na szczególne zabiegi ochronne, a tymczasem podlega on ciągłym dewastacyjnym wyrębom wspaniałych buków, w miejsce których wprowadza się nieodpowiednie gatunki dla tego siedliska, jak: brzozę, osikę, modrzew, świerk i jodłę.

O dogodnych warunkach środowiskowych sprzyjających występowaniu zwierzyny świadczy pojawienie się w omawianych lasach łosia *Alces alces*. Według informacji uzyskanych z nadleśnictwa, w północnej części kompleksu leśnego od strony łąk, ciągnących się aż po brzegi jeziora Jamno, od marca 1968 r. żyje łosź samotny. Wiadomość ta może być wiarygodna, albowiem od kilku lat obserwuje się stałą ekspansję łosia w różne części kraju.

Andrzej Dzieczkowski

KRAJOBRAZ I OCHRONA GOSPODARCZA

O obowiązku zabezpieczenia i ochrony drzewostanów na terenach meliorowanych

Wojewódzki Zarząd Wodnych Melioracji w Krakowie wydał instrukcję skierowaną do powiatowych inspektoratów wodnych melioracji, która wyjaśnia, że obowiązkiem zarówno inwestorów, jak i wykonawców oraz inspektorów nadzoru jest zabezpieczenie i ochrona drzewostanu na terenach meliorowanych. Trasy rowów melioracyjnych przebiegających wśród drzewostanów należy tak prowadzić, aby uniknąć zniszczenia drzew, a w szczególności takich, jak: jesion, buk, wiąz, lipa, klon. Melioracja ma przede wszystkim przyczynić się do wzbogacenia piękna krajobrazu przez poprawę warunków wodno-powietrznych gleby.

Jadwiga Gawłowska